

# Profanacja, Trzy S

Podaj mi, daj mi, daj mi rękę  
Polećmy razem, nadszedł czas  
Gdy czasy każą nam opuścić dach  
Dziewiąte piętro - jeszcze nie jest źle  
Patrz, telewizor z nami spada  
Ósme i siódme - czemu martwisz się?  
Przyjemnie wiatr twarz smaga  
Rachunki się zapłacą  
Jeśli zaczniemy znów  
Nadużywać trzech słów:  
Dlaczego? Za co?  
Za błędy, błędy, błędy, błędy  
Nie wypijemy raczej już  
Tym bardziej, że spadamy głową w dół  
Szóste i piąte - jeszcze nie jest źle  
Choć właśnie wypadł mi telefon  
Trochę się boję, że uszkodzi się  
Kiedy uderzy w beton  
Rachunki się zapłacą  
Nim przytuli nas bruk  
Jeśli zaczniemy znów  
Nadużywać trzech słów:  
Dlaczego? Za co?  
Te wszystkie szmaty i przybłędy  
Palcami wytykają nas  
Krzyczą do góry, że najwyższy czas  
Czwarte i trzecie - niepokoję się  
Spójrz, twarze w dole coraz większe  
Drugie i pierwsze - mocno przytul mnie  
A tłum nam robi miejsce  
Rachunki się zapłacą  
Gdy rozstąpi się tłum  
I nie uda się już  
Wypowiedzieć trzech słów:  
Dlaczego? Za co?